

Effect, Adam i Ewa

1. Pierwszy powstał raj, potem Adam z Ewą.

Kiedy Ewa dała mu niechciała, uciekała na drzewo.

Adam chodził z żoną, lecz ją rozumiem.

Sam z jedną kobietą, daję ugo wytrzymał, nie umiem.

Wiat dźmi, zmieni się, kobiety, miliony,

Możesz wszystkie mieć, matki, córki, siostry, ony,

I nie ważne czy czarna, czy blondyna,

Jeżeli tylko masz ochotę, nawet rudą, dźmi, podymasz.

ref. Mówisz jej "hej kochanie", a kiedy się ocknie wstanie

Budzi się, zapłakana, we śnie przeklina drania.

On szeptał, czuła się, owa, namiłnie tak całkiem

Dźmi, ma ją, inną, w planie, to skończy, czy się, na

2. Kiedy dobrze wie, Ewa ma humory,

Gdy się, wieczór zbliża, to jej, gowa boli.

Adam ma ją, do, ja też, go rozumiem,

Sam z taką kobietą, daję ugo wytrzymał, nie umiem.

Wiat dźmi, zmieni się, kobiety, miliony,

Wszystkie chętnie, napalone, po co za tym szuka, ony.

Większość, ma swój cel, seks to fajna sprawa,

Nie ma co narzekać, dobra liczy się, zabawa.

ref. Mówisz jej "hej kochanie", a kiedy się ocknie wstanie

Budzi się, zapłakana, we śnie przeklina drania.

On szeptał, czuła się, owa, namiłnie tak całkiem

Dźmi, ma ją, inną, w planie, to skończy, czy się, na

Mówisz jej "hej kochanie", a kiedy się ocknie wstanie

Budzi się, zapłakana, we śnie przeklina drania.

On szeptał, czuła się, owa, namiłnie tak całkiem

Dźmi, ma ją, inną, w planie, to skończy, czy się, na